



7-letnia dziewczynka prawie utonęła w iławskim porcie!

data aktualizacji: 2021.07.27



Gdyby nie dyżur w tym miejscu załogi wodnej karetki pogotowia, pełniony akurat przez ratowników WOPR, to zdarzenie mogłoby zakończyć się tragicznie - śmiercią 7-letniego dziecka.

Dzisiaj około godz. 20:20 w Porcie Iława doszło do tonięcia dziecka. 7-letnia dziewczynka, podczas chwilowej nieobecności rodziców, wypadła z jachtu zacumowanego przy pomoście.

Świadcami zdarzenia byli dwaj ratownicy WOPR, którzy tego wieczoru pełnili dyżur w wodnym Zespole Ratownictwa Medycznego, stacjonującym w Porcie Iława. Natychmiast pospieszyli z pomocą i wspólnie z pracownicą portu wyciągnęli tonące dziecko z wody.

Dziecko, poza strachem i wyziębieniem, nie odniosło obrażeń i zostało przekazane pod opiekę rodziców.

- Czas reakcji często ma kluczowe znaczenie w

powodzeniu akcji ratowniczej. W tym przypadku WOPR-owcy byli na miejscu, dyżurując na karetce wodnej, więc interwencję podjęli w kilka sekund - komentują ratownicy z iławskiego oddziału Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. - Co mogłoby się wydarzyć, gdyby dyżuru nie było...? - dodają.

Za: WOPR Iława/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65008-7-letnia-dziewczynka-prawie-utonela-w-ilawskim-porcie>